

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa A. I.

przeciwko S. S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 marca 2022 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddała zażalenie,

**2) orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego
pozostawia do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo A. I. przeciwko S. S.A. w W. o ustalenie i zapłatę oraz orzekł o kosztach postępowania.

Stwierdził, że powódka zarówno w zakresie powództwa głównego o ustalenie nieważności umowy kredytowej oraz zasądzenie kwoty 111.117,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 marca 2020 r. tytułem nienależnego świadczenia, jak i w zakresie powództwa ewentualnego o zapłatę kwoty 28.216,58 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i dat wskazanych szczegółowo w piśmie procesowym z dnia 19 marca 2020 r., nie posiada samodzielnej legitymacji czynnej. Wynika to z faktu, że umowa kredytowa została zawarta przez A. I. wraz z jej byłym małżonkiem S. I., który jest nadal jej stroną, mimo że własność lokalu, na który kredyt został zaciągnięty, przeszła - mocą umowy o podział majątku wspólnego - wyłącznie na powódkę. Jego zdaniem rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe bez udziału S. I., który nie przystąpił do sprawy w charakterze powoda, co uzasadniało oddalenie powództwa w całości bez badania jego merytorycznej zasadności i przeprowadzania wnioskowanych przez strony dowodów.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosła powódka zaskarżając je jedynie w części oddalającej powództwo ewentualne.

Wyrokiem z dnia 19 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji powódki uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie, w jakim oddalone zostało żądanie ewentualne, oraz w punkcie II rozstrzygającym o kosztach postępowania i przekazał sprawę w tej części Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, uznając, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), będącego konsekwencją naruszenia art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w przypadku ustalenia nieważności umowy każda ze stron tej czynności prawnej jest uprawniona do wytoczenia powództwa. Wprawdzie udział wszystkich podmiotów, które są jej stronami, jest w sprawie konieczny, nie oznacza to jednak, że jest to współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej, a przeciwnie obejmuje ono stronę pozwaną. W konsekwencji powódka powinna pozwać niezainteresowanego przystąpieniem do sprawy w charakterze powoda S. I., co pozbawione jest jednak znaczenia wobec niezaskarżenia przez nią wyroku w zakresie oddalenia powództwa głównego.

W zakresie żądania ewentualnego w ocenie Sądu Apelacyjnego bezpodstawne jest stanowisko Sądu Okręgowego o potrzebie udziału po stronie powodowej S. I.. Wskazał Sąd, że rozwiązanie małżeństwa poprzez rozwód powoduje ustanie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, a spłaty dokonywane przez powódkę po rozwodzie miały miejsce z jej majątku osobistego, co oznacza, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia przysługuje wyłącznie powódce.

Stwierdził, że wadliwie oddalając powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej powódki, Sąd pierwszej instancji uchylił się od zbadania umowy kredytu z dnia 27 grudnia 2005 r. pod kątem zamieszczenia w jej treści klauzul abuzywnych (art. 385¹ § 1 k.c.), nie ocenił także możliwego skutku uznania kwestionowanych postanowień umowy za bezskuteczne wobec kredytobiorców i związania stron umową w pozostałym zakresie. Nie zbadał także wysokości roszczenia kondykcijnego powódki.

W konsekwencji przyjął, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien uzupełnić dotychczas przeprowadzone postępowanie dowodowe w celu stwierdzenia przesłanek kwalifikowania umowy kredytu z dnia 27 grudnia 2005 r. jako zawierającej niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się do indeksacji kredytu walutą CHF oraz rozważyć w jakim zakresie poszczególne postanowienia umowy pozostają bezskuteczne wobec powódki. W dalszej kolejności powinien ocenić, czy w związku z obecnością tak kwalifikowanych postanowień umownych na jakimkolwiek etapie spłaty kredytu powstał stan spełnienia świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 k.c., dokonując stosownych wyliczeń uwzględniających spłaty kredytu, mające miejsce odpowiednio w okresie, kiedy kredytobiorcy pozostawali w związku małżeńskim, po ustaniu małżeństwa oraz po dokonaniu podziału majątku.

Wyrok ten zaskarżył zażaleniem pozwany, wnosząc o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, będące konsekwencją naruszenia art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c., podczas gdy Sąd ten - wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego -

prawidłowo ocenił kwestię legitymacji czynnej powódki w niniejszym postępowaniu, przez co rozpoznał istotę sprawy.

Powódka w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sposób sformułowania zarzutów zażalenia i ich motywacja wskazują, że skarżący niewłaściwie pojmuje charakter prawny wniesionego zażalenia, traktując je jako substytut skargi kasacyjnej i domagając się zbadania prawidłowości rozstrzygnięcia apelacji powódki przez Sąd Apelacyjny.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że kognicja Sądu Najwyższego jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹§1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego, czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie weryfikuje jedynie, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386§ 4 k.p.c.), bądź też czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Zażalenie nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum* (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r. I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl.).

Skarżący nie respektując tej zasady oczekuje od Sądu Najwyższego oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, koncentrując się na

podważaniu merytorycznych podstaw wydanego orzeczenia w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że powódce przysługuje legitymacja czynna. Zarzuty skarżącego – wskazujące na potrzebę odmiennego rozwiązywania problemów materialnoprawnych i proceduralnych, które ujawniły się w sprawie w zakresie dotyczącym legitymacji czynnej powódki, usuwają się jednak spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że system apelacji pełnej nie może prowadzić do zastąpienia sądu pierwszej instancji w ciążącym na nim obowiązku rozpoznania sprawy co do jej istoty, gdyż wówczas proces stawałby się w rzeczywistości jednoinstancyjny (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, niepubl.).

Niewątpliwie pojęciem nierozpoznania istoty sprawy jest objęcie oddalenie przez sąd pierwszej instancji powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda, bez zbadania materialnej podstawy żądania. Sytuacja taka zaistniała w okolicznościach sprawy, co pozwany w motywach zażalenia w istocie przyznaje, twierdząc jedynie, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii przysługiwania powódce legitymacji czynnej w zakresie żądania ewentualnego jest błędne. Rzecz jednak w tym, że – z przyczyn wyżej podniesionych – zarzuty dotyczące wadliwej oceny merytorycznej legitymacji czynnej powódki uchylają się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym. Oddalenie natomiast przez Sąd pierwszej instancji powództwa z powodu braku legitymacji procesowej czynnej, w razie stwierdzenia w postępowaniu apelacyjnym, że legitymacja ta jednak przysługuje, jest w orzecznictwie, za aprobatą doktryny, jednoznacznie

kwalifikowana jako nierozpoznanie istoty sprawy, które usprawiedliwia wydanie wyroku kasatoryjnego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2020 r., V CZ 7/20, niepubl., z dnia 22 lutego 2019 r., IV CZ 6/19, niepubl., i z dnia 12 października 2018 r., V CZ 70/18, niepubl.)

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.)

Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.